

Jano Polska Wersja, UPADEK MORALNOŚCI

masz tak na co dzień
ja mam tak na co dzień
też człowiekiem jestem i wolę żyć w zgodzie
Ja to tam nie wiem co w modzie
tylko te muzę tu robię po nocy
nie dla mnie chyba te snapy czy insta
w te czarne lustra się gapić – zła wizja
szkoda mi czasu, więc działa od razu
nie zawsze na plus, bez drogowskazu

wiem, nie od razu ten Rzym zbudowano
a azyl buduję pół życia
i w całości składam te puzzel
nie chodzi mi tylko o tą kapustę
marzenia mieć, ale nie tylko puste
marzeniem żyć, na nie patrzeć przed lustrem
aby powiedzieć – jestem kimś, to ju sukces
kto by pomyślał, że to wszystko już wkrótce
wszystko co chce

co to za bzdety, co w głowę wpajają ci
dziś niestety upadek moralności
co to za bzdety, co w głowę wpajają ci
dziś niestety upadek moralności
upadek moralności
upadek moralności
upadek moralności
upadek moralności